



Sygn. akt II UK 128/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. K.

przeciwko Szefowi Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w [...]

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku lub ujawnienia

choroby pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2009 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 9 stycznia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację P. K. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 stycznia 2008 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w przedmiocie odmowy przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu zachorowania w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej. Sąd ustalił, że ubezpieczony, u którego przed powołaniem do służby nie stwierdzono żadnych schorzeń i w dniu 6 marca 2002 r. został zakwalifikowany przez Powiatową Komisję Lekarską do kategorii A, grupy I, jako zdolny do służby, został w dniu 28 stycznia 2003 r. powołany do jej odbycia w kompanii zaopatrzenia jednostki wojskowej nr [...]. Po krótkim czasie, orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej z dnia 3 czerwca 2003 r., został uznany za niezdolnego do służby wojskowej w czasie pokoju (kategoria D) z powodu reakcji dezadaptacyjnej i osobowości nieprawidłowej i z tej przyczyny zwolniony z zasadniczej służby wojskowej przed jej odbyciem decyzją dowódcy z dnia 5 czerwca 2003 r. Po zakończeniu w tym trybie służby wojskowej leczył się z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej, także w ramach hospitalizacji w 2006 r., przy czym choroba uległa zaostrzeniu i spowodowała 80 % uszczerbek na zdrowiu.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne rozważania prawne Sądu I instancji, że psychoza w postaci schizofrenii paranoidalnej, zapoczątkowana dekompensacją psychotyczną (reakcją dezadaptacyjną), „objawiła się w związku i w trakcie służby wojskowej, ale niezależnie od jej warunków i charakteru”. Wskazał, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, świadczenia odszkodowawcze przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, więc za podstawę odszkodowania przyjął istnienie „szczególnych właściwości (warunków) służby”, które pojmował jako niepokrywające się z typowymi dla służby wojskowej pełnionej w każdym czasie i miejscu skoszarowaniem, ujednoczeniem wyglądu i sposobu zachowania, koniecznością wykonywania rozkazów, ściśle ustalonym planem dnia, odizolowaniem od rodziny i

znajomych, czy regularnym wysiłkiem fizycznym. Posiłkując się wydanym na podstawie delegacji zawartej w art. 6 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. wykazem wymieniającym choroby, z tytułu których przysługują świadczenia określone w ustawie, z uwzględnieniem szczególnych właściwości lub warunków służby wojskowej powodujących ich powstawanie oraz ich związek z pełnioną służbą, w szczególności poz. 18 załącznika do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 sierpnia 2003 r. wymieniającą psychozy reaktywne oporne na leczenie, powstałe w szczególnych warunkach służby wojskowej, uznał, że ich przyczyną powinny być ostre lub przewlekłe urazy psychiczne (stres psychiczny) spowodowane zdarzeniami zaistniałymi w czasie pełnienia służby w powietrzu, na wodzie i na lądzie.

Stwierdził jednocześnie, że służba wojskowa odbywa się zawsze w szczególnych warunkach, zatem ocena czy wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową w szczególnych warunkach lub właściwościach powinna być dokonywana według kryteriów obiektywnych, tj. przez porównanie rzeczywistych warunków odbywanej służby z warunkami, w jakich służba ta powinna się odbywać. Na istnienie szczególnych warunków i właściwości służby wojskowej nie mogą – w ocenie Sądu – mieć wpływu indywidualne właściwości poborowego, tolerancja na warunki odbywania służby wojskowej lub zdolności adaptacyjne. Ostatecznie jedynie ustalenie, że warunki, w jakich wnioskodawca odbywał służbę wojskową nie odpowiadały obowiązującym standardom, umożliwiłoby zasądzenie na jego rzecz dochodzonego odszkodowania i to tylko wówczas, gdyby te właśnie warunki stanowiły przyczynę choroby.

Sąd stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie zaistnienia takich zdarzeń w czasie służby wojskowej, które powodowały ostre lub przewlekłe urazy psychiczne, a jedynie umożliwia przyjęcie, że choroba psychiczna wnioskodawcy pozostaje w związku ze służbą wojskową w taki sposób, że spowodowały ją normalne warunki tej służby. Mimo braku wątpliwości co do tego, że schorzenie ubezpieczonego ujawniło się w trakcie odbywania służby wojskowej i jego stan psychiczny w tym czasie pogarszał się, materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że powstanie choroby psychicznej zostało spowodowane szczególnymi warunkami służby wojskowej, nie potwierdziły się bowiem twierdzenia

wnioskodawcy, że był ofiarą przemocy ze strony innych żołnierzy lub przełożonych. Sąd ustalił, że ubezpieczony „nie był zamykany, bity, ani ciągnięty po placu. Wprawdzie przyswajał wiedzę wolniej od swoich kolegów, lecz z tego powodu nie doznawał żadnych negatywnych konsekwencji. Nie miał kontaktu ze starszymi rocznikami. W jednostce nie było zjawiska fali. Dowódcy postępowali w stosunku do poborowych regulaminowo”.

W ocenie Sądu, popartej opinią biegłego psychiatry, przyczyną ujawnienia choroby psychicznej mogły być „zwykłe warunki służby wojskowej” oraz ich odmienność od warunków życia codziennego w cywilu, a nie „warunki szczególne”.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego – art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 sierpnia 2003 r., poz. 18 załącznika do rozporządzenia, przez błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie. Zarzucił, że stwierdzenie odchyień od modelowego przebiegu służby powodujące powstanie choroby mogłoby stanowić dodatkową podstawę do dochodzenia odszkodowania lub uzasadniać wszczęcie postępowania karnego, jednak wystąpienie szczególnych zdarzeń (np. zjawiska „fali”) nie stanowi niezbędnej przesłanki przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu ujawnienia się choroby pozostającej w związku z pełnieniem służby wojskowej. Podniósł, że sformułowanie „szczególne warunki i właściwości służby wojskowej” odnosi się do ogółu zdarzeń występujących w trakcie pełnienia służby oraz zadań wykonywanych podczas jej pełnienia, które mogą powodować choroby określone w wykazie. W konsekwencji - przy ustaleniu, że choroba skarżącego powstała w wyniku odbywania przez niego służby wojskowej – nie było podstaw do oddalenia żądania tylko w wyniku niestwierdzenia szczególnych zdarzeń, mogących dodatkowo świadczyć o złym traktowaniu wnioskodawcy przez innych żołnierzy.

W ramach tej podstawy zrzucił także naruszenie art. 65 § 1 k.c., „przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej interpretacji zeznań świadka T. R., który - jako bezpośredni przełożony wnioskodawcy - miał niewątpliwy interes w tym, aby przedstawić okoliczności odbywania służby pod jego komendą w jak najlepszym świetle”.

Uzasadniając podstawę naruszenia przepisów postępowania, skarżący wytknął obrazę art. 227 w związku z art. 228 § 1 k.p.c. przez pominięcie powszechnie znanego faktu występowania w wojsku zjawiska „fali”, które dotyka w szczególności jednostki trudno adaptujące się lub słabsze.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a w razie uznania, że zachodzą przesłanki określone w art. 398¹⁶ k.p.c., o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem odwołania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna została zbudowana wokół dwu niespójnych tez, z jednej bowiem strony skarżący – przez stawianie zarzutów przeciwko ustaleniom faktycznym i stworzeniu niepełnego obrazu warunków odbywania służby wojskowej w związku z pominięciem notoryjnego zjawiska „fali” – stara się wykazać istnienie ekscesu wobec zdarzeń normalnie przypisywanych służbie, z drugiej zaś twierdzi, że nie było podstaw do oddalenia żądania z powodu niestwierdzenia szczególnych zdarzeń mogących dodatkowo świadczyć o złym traktowaniu wnioskodawcy przez innych żołnierzy.

Zważywszy na niedopuszczalność zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) i związaną z tym koniecznością oparcia się na ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.), Sąd Najwyższy przyjął, że w jednostce wojskowej, w której skarżący rozpoczął odbywanie służby, zanim został zwolniony bez jej odbycia, nie zetknął się ze zjawiskiem „fali”. Jednocześnie brak podstaw do przyjęcia, że nie zaszły żadne zdarzenia, które mogły wywołać u skarżącego negatywne odczucia pozostające w związku przyczynowym z zachorowaniem. Należy zważyć, co uwypukliły także Sądy obu instancji, że głównym działaniem wojska w stosunku do żołnierzy służby zasadniczej jest intensywne przeszkolenie w jak najkrótszym czasie w celu wypełnienia potrzeb obrony narodowej, oraz że prawa i wolności obywatelskie, z jakich korzystają poborowi przed wcieleniem do wojska, ulegają w czasie służby znacznemu ograniczeniu, między innymi przez skoszarowanie,

ujednoczenie wyglądu i sposobu zachowania, konieczność wykonywania rozkazów przełożonych, ustalony plan dnia, odizolowanie od rodziny i znajomych, regularny wysiłek fizyczny, a ponadto, że ograniczenia te, konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa Państwa powodują, iż służba wojskowa odbywa się zawsze w szczególnych warunkach, zwłaszcza w porównaniu do życia poborowych przed wcieleniem do wojska. Podzielając ten pogląd, Sąd Najwyższy uznał, że zdarzenia zasze w czasie służby wojskowej ubezpieczonego należy jednak poddać innej ocenie prawnej.

Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na szczególną podstawę materialnoprawną roszczeń o odszkodowanie z tytułu chorób pozostających w związku ze służbą wojskową uregulowaną w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 83, poz. 760 – w tej sprawie w wersji pierwotnej). Odszkodowanie za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący skutkiem choroby pozostającej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby przysługuje żołnierzowi na innych zasadach niż za skutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Odszkodowanie to ustala się bez konieczności wykazania adekwatnego związku przyczynowego między konkretnym zdarzeniem a szkodą, gdyż związek ten zdefiniowany jest *ex lege*; choroby i ich związek ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby ustalone zostały w wykazie, który zgodnie z upoważnieniem zawartym w art. 6 wymienionej ustawy uwzględnia szczególne właściwości lub warunki służby wojskowej powodujące powstanie tych chorób oraz ich związek z pełnioną służbą. Wykaz stanowiący załącznik do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 sierpnia 2003 r. w sprawie wykazu chorób, pozostających w związku z ze służbą wojskową, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze (w tej sprawie w brzmieniu pierwotnym, Dz.U. Nr 143, poz. 1397) został sformułowany jako lista składająca się z dwu szpalt: nazwy choroby oraz opisu szczególnych właściwości i warunków służby wojskowej powodujących chorobę. Wiążą się z tym istotne skutki prawne, w tym ten, że lista opiera się na domniemaniu powiązania choroby wymienionej w wykazie jako skutku warunków służby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października

2003 r., II UK 116/03, niepublikowany). Wynika stąd, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby pozostającej w związku ze służbą żołnierzy w służbie czynnej zostało ukształtowane na zasadzie odpowiedzialności gwarancyjnej, dla której wystarczające jest ustalenie skutku.

Poszczególne pozycje wykazu stanowią materialnoprawną definicję choroby pozostającej w związku ze służbą. Psychoza została zdefiniowana jako choroba pozostająca w związku ze służbą wojskową, reaktywna, oporna na leczenie powstała w szczególnych warunkach służby wojskowej opisanych jako ostre lub przewlekłe urazy psychiczne (stresy), spowodowane zdarzeniami zaistniałymi w czasie pełnienia służby w powietrzu, na wodzie i na lądzie. Jeżeli więc u żołnierza stwierdzona została wymieniona w wykazie choroba i odbywał on służbę w wojskową, zbędny jest dowód na istnienie wpływu warunków służby na zachorowanie. Nie jest konieczne ustalenie wpływu konkretnego zdarzenia na powstanie choroby i nie ma potrzeby poszukiwania dodatkowych szczególnych (niecodziennych, nienormalnych, nietypowych, niezwykłych) zdarzeń jako jej przyczyny, gdyż obowiązek kompensaty szkody na osobie spoczywa na podmiocie, któremu nie przypisuje się sprawstwa. Przy ocenie związku uszczerbku na zdrowiu ze służbą wojskową wyłączone mogą być tylko takie przyczyny, których nie można wiązać ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1987 r., III UZP 28/87, OSNCP 1988 nr 10, poz. 139).

W stanie faktycznym sprawy znaczącą rolę odegrała opinia biegłego psychiatry, wskazująca, że schorzenie ubezpieczonego powstało nie z powodu szczególnego przebiegu służby, lecz ze względu na jego szczególne właściwości osobnicze; biegły stwierdził, że do zachorowania ubezpieczonego nie było konieczne wystąpienie nietypowych zdarzeń powodujących uraz psychiczny. Mogły je spowodować zwykłe warunki służby wojskowej, oczywiście odmienne od istniejących w życiu codziennym, w jakim funkcjonował przed powołaniem do służby. W związku z predyspozycją ubezpieczonego, warunki służby same w sobie były „szczególne”, przy czym w jego odczucia włączały się przeżycia psychotyczne rzutowane wskutek ciężkiego przebiegu psychozy do traumatycznych zdarzeń z czasu służby. Sama służba – zmiana środowiska, relacje w wojsku, zakres nowych

obowiązków, potrzeba dostosowania – stanowiły czynnik sytuacyjny wyzwalający psychozę.

Taka ocena nie wyklucza stwierdzenia zachorowania w związku ze służbą wojskową. Do uznania tego rodzaju schorzenia nie są przeszkodą zwiększone predyspozycje organizmu i indywidualna podatność na zachorowanie, jeżeli wykazane zostało istnienie czynników powodujących wystąpienie objawów charakterystycznych dla danej jednostki chorobowej. Nie można zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27 marca 1987 r. (II PRN 3/87 z glosą J. Logi, OSPiKA 1988 nr 3, poz. 50) co do wymagania od żołnierza w czynnej służbie podwyższonej normy odporności psychofizycznej, zdolności podołania większemu zakresowi obowiązków oraz wynikającym z nich stresom i napięciom nerwowym bez uszczerbku dla swego zdrowia. Nie jest także trafny w niniejszej sprawie pogląd odwołujący się do "przeciętnego organizmu", który jest w stanie znieść bez uszczerbku stres psychiczny mieszczący się w granicach normy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1986 r. II URN 166/86, OSNCP 1988 nr 2-3, poz.37), gdyż nie można ustalić jakiegokolwiek normy odporności psychicznej na warunki służby wojskowej. Warunki te oddziałują na potencjalnie zdrowy organizm człowieka zakwalifikowanego jako zdolnego do podołania jej obowiązkom, zatem gdy jego organizm reaguje na nie psychozą, to zgodnie z definicją choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową, zaistniały „zdarzenia w czasie pełnienia służby” będące przyczyną choroby.

Należy także mieć na względzie, że choroby, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze, odróżniane są od wypadków w służbie czasem oddziaływania negatywnego czynnika, gdyż uszczerbku na zdrowiu w takim przypadku nie powoduje działanie jednorazowe. Gdyby nawet zresztą warunki służby nie były wyłączną przyczyną zachorowania, lecz działającą na podatny organizm jego współprzyczyną, to – nawiązując do utrwalonego stanowiska judykatury w przedmiocie ustalenia wypadków przy pracy – byłaby to przyczyna wystarczająca, wystarczy bowiem stwierdzenie, że bez czynnika zewnętrznego kryjącego się w warunkach służby nie doszłoby do zachorowania. Wykluczenie ustanowionego prawem związku zachorowania żołnierza z warunkami odbywanej

służby byłoby więc możliwe tylko po stanowczym ustaleniu, że do zachorowania doszłoby także wtedy, gdyby nie został powołany do służby wojskowej.

Brak tego ustalenia nakazuje uchylene zaskarżonego wyroku, a zatem orzeczono jak na wstępie (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).